

Morawiecki broni Netanjahu

17 lutego 2019

Choć izraelscy dziennikarze nadal utrzymują, że szef ich rządu, Benjamin Netanjahu, mówił podczas swojego pobytu o kolaboracji Polaków z Niemcami w czasie II wojny światowej, premier Mateusz Morawiecki mówi nadal o „dziennikarskiej manipulacji”. Jednocześnie bankster nie widzi większego problemu w wysuwanych przez Stany Zjednoczone żądaniach dotyczących „restytucji mienia żydowskiego”, bo sprawa ta ma być już uregulowana.

W rzekomy sukces konferencji bliskowschodniej wydają się nie wierzyć nawet najwięksi propagandyści „dobrej zmiany”, stąd głos w tej sprawie musiał zabrać sam Morawiecki. Szef rządu w rozmowie z Polską Agencją Prasową zachwala więc przede wszystkim rzekomo wspinałe relacje ze Stanami Zjednoczonymi oraz Izraelem, nazywając sam szczyt „przełomowym” i „będącym początkiem czegoś większego”, ponieważ w jego trakcie spotkali się ze sobą izraelski premier oraz dyplomacji z państw arabskich.

Jednocześnie Morawiecki nie wierzy, że Netanjahu w rozmowie z dziennikarzami ze swojego kraju mówił o współudziale Polaków w realizowanych przez Niemców zbrodniach z okresu II wojny światowej. Według szefa rządu słowa jego izraelskiego odpowiednika nie były prawdziwe, ponieważ rozprawiał on jedynie o „pojedynczych przypadkach Polaków”, jednocześnie podtrzymując tezy zawarte w deklaracji podpisanej przez niego i Morawieckiego po wycofaniu się rządzących z nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej.

Co najciekawsze, polski premier uważa całą sprawę za... korzystną dla naszego kraju. Twierdzi on bowiem, że wypowiedź Netanjahu na temat współudziału Polaków w Holokauście ukazała się jedynie w izraelskich mediach, natomiast jej sprostowanie przebiło się już do najważniejszych agencji na całym świecie.

Odbiorcy na całym świecie mogli więc przeczytać, iż to Polacy byli ofiarami niemieckich zbrodni.

Równie swobodnie bankster prezentuje wobec żydowskich roszczeń majątkowych, o których mówił w Warszawie amerykański sekretarz stanu Mike Pompeo. „Polska jest pod tym względem całkowicie bezpieczna. Polska była ofiarą, a nie katem. I przede wszystkim to Niemcy nigdy nie zrehabilitowały Polsce strat, które spowodowała zbrodnia polityka III Rzeszy” – twierdzi więc Morawiecki, chociaż przed wtorkową wypowiedzią Pompeo o „załatwieniu sprawy” rządzący mówili już wielokrotnie.

Na podstawie: PAP.pl, DoRzeczy.pl, WP.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)